Studia genderowe i queerowe w Polsce. Archiwa pedagogiki zaangażowanej i (auto)krytyki

Barbara Dynda

TEKSTY DRUGIE 2026, NR 2, S. 98–119

DOI: 10.18318/td.2026.2.6 | ORCID: 0000-0002-9969-7172

Badania przeprowadzone na potrzeby tego artykułu zostały sfinansowane przez NCN w ramach projektu „Queer Theory in Transit: Reception, Translation, and Production of Queer Theory in Polish and German Contexts", nr 2021/43/I/HS2/00881.

W niniejszym artykule próbuję fragmentarycznie zarysować instytucjonalizację studiów genderowych i queerowych w Polsce. Podążając za Saidiyą Hartman[1] i Antoinette Burton[2], zakładam przy tym, że rekonstrukcja ta jest jedną z wielu możliwych do wyobrażenia i stanowi jedynie niedomknięty szkic. Uwypuklając jej dygresyjność

Barbara Dynda – doktor kulturoznawstwa, badaczka na UW i w PAN. Zajmuje się oddolną kulturą i polityką feministyczno-queerową w Polsce. Stypendystka Duke University i grantów badawczych NCN. Publikowała m.in. dla Routledge, Toronto Press i pisma „Widok. Teorie i Praktyki Kultury Wizualnej". Obecnie pracuje nad książką poświęconą polskim zinom feministycznym, która ukaże się nakładem University of Massachusetts Press.

1 S. Hartman, *Venus in Two Acts*, „Small Axe" 2008, t. 12, nr 2. W tekście sięgam do feministycznych krytyk postkolonialnych i tradycji czarnego feminizmu w podobny sposób, jak na gruncie polskim robią to np. Ewa Majewska czy Julia Kubisa. Za wymienionymi badaczkami uważam, że ostrożna aplikacja tych teorii pozwala na zastosowanie bardziej intersekcjonalnych narzędzi analitycznych przy jednoczesnym uwrażliwieniu na lokalną specyfikę i polskie realia społeczne; zob. E. Majewska, *Postkolonializm w Polsce – propozycja feministyczna*, „Arts & Cultural Studies Review" 2012, nr 4 (14); J. Kubisa, *Zwykły feminizm*, w: E. Korolczuk. J. Kubisa, D. Szelewa, *Ruch feministyczny w Polsce a kwestia socjalna*, Fundacja ICCRA i Fundacja Friedricha Eberta, Warszawa 2017.

2 A. Burton, *„Small Stories" and the Promise of New Narratives*, w: *Contesting Archives. Finding Women in the Sources*, red. N. Chaudhuri, S.J. Katz, M.E. Perry, University of Illinois Press, Urbana–Chicago–Springfield 2010.

https://rcin.org.pl

i niepełność za pośrednictwem odwołań do wspomnień osób zaangażowanych w powstawanie studiów, archiwalnych programów konferencyjnych i tekstów feministycznych badaczek, w pierwszej połowie artykułu skupiam się na wspólnych cechach i podobieństwach obu pól naukowych i dydaktycznych: nakreślam polityki towarzyskości wspierające wprowadzanie interesującej mnie problematyki do instytucji akademickich oraz śledzę przepływ feministycznych i queerowych praktyk i idei między akademią a środowiskami aktywistycznymi, organizacjami pozarządowymi, artystami i instytucjami związanymi ze światem sztuki. I choć odwołuję się tutaj do teorii pedagogiki zaangażowanej Danicki Savonick, bell books czy Audre Lorde, staram się pamiętać o refleksji Heather Love, akcentującej, że wprawdzie „queerowi akademicy mogą być również aktywistami, organicznymi intelektualistami, radykalnymi eksperymentatorami w życiu osobistym, zawodowym i politycznym"[3], ale zawsze pozostają wtajemniczeni w życie akademii[4].

W kolejnych częściach artykułu przyglądam się organizowanym w Polsce queerowym i genderowym wydarzeniom (konferencjom, seminariom i spotkaniom organizowanym nie tylko przez kadrę akademicką, lecz także koła studenckie i naukowe), które poddawały namysłowi status studiów nad płcią i seksualnością w kraju, pytając o źródła marginalizacji wiedzy queerowej i feministycznej. Następnie analizuję (auto)krytykę instytucjonalizacji polskich gender i queer studies obecną na łamach akademickiej prasy, która podejmowała problem przekładu zagranicznej teorii i programów dydaktycznych, lokalnych dominant tematycznych oraz ekonomii i struktur organizacyjnych studiów. W tym celu, a także na potrzeby całości artykułu sporządzam przegląd tekstów dotyczących studiów feministycznych i queerowych, które ukazały się na łamach czasopism akademickich, takich jak „Katedra", „Teksty Drugie", „Ruch Literacki", „Er(r)go. Teoria, literatura, kultura", „Przegląd Kulturoznawczy", „UniGENDER", „InterAlia", czasopism aktywistycznych („Furia", „Furia Pierwsza"), publikacji pokonferencyjnych (*Odmiany odmieńca / A Queer Mixture*[5], *Parametry pożądania. Kultura odmieńców wobec*

3 H. Love, *Doing Being Deviant. Deviance Studies, Description, and the Queer Ordinary*, „Differences" 2015, t. 26, nr 1, s. 87.

4 Taką interpretację myśli Heather Love sugeruje Matt Brim; zob. tenże, *Poor Queer Studies. Confronting Elitism in the University*, Duke University Press, Durham 2020, s. 17.

5 *Odmiany odmieńca, Mniejszościowe orientacje seksualne w perspektywie gender / A Queer Mixture. Gender Perspectives on Minority Sexual Identities*, red. T. Basiuk, D. Ferens, T. Sikora, Wydawnictwo Naukowe Śląsk, Katowice 2002.

https://rcin.org.pl

homofobii[6], *Out Here. Local and International Perspectives in Queer Studies*[7]) oraz tematycznych wydawnictw Kampanii Przeciw Homofobii, Fundacji im. Heinricha Bölla i Fundacji im. Friedricha Eberta[8]. Wpisując się w ten sposób w tradycję pisania o studiach nad płcią i seksualnością z perspektywy osoby zaangażowanej w działanie obu pól akademickich, staram się w artykule dodatkowo podkreślić queerową perspektywę na opisywaną instytucjonalizację oraz włączyć w jej ramy historię studenckich kół naukowych i bardziej efemeryczną narrację dotyczącą queerowych i genderowych wydarzeń edukacyjnych. W tym kontekście nieocenione źródło stanowią programy queerowych i genderowych konferencji odbywających się w Polsce pod koniec lat dziewięćdziesiątych XX wieku i w pierwszej dekadzie nowego tysiąclecia. oraz sprawozdania z działalności kół badawczych z tego okresu, które otrzymałam dzięki uprzejmości Dominiki Ferens w ramach projektu „Queer Theory in Transit: Reception, Translation, and Production of Queer Theory in Polish and German Contexts"[9].

Sieciowanie i wsparcie

Instytucjonalizacja gender studies w Polsce przypada na lata dziewięćdziesiąte XX wieku, kiedy w ośrodkach akademickich i badawczych w Łodzi, Poznaniu, Warszawie, Krakowie, Szczecinie i Wrocławiu pojawiły się interdyscyplinarne seminaria feministyczne i konferencje poświęcone feministycznej historii polskiej akademii. Jak podkreśla jednak Magdalena Grabowska, formalna i nieformalna edukacja nad kulturową tożsamością płci istniała w kraju jeszcze przed transformacją ustrojową[10]. Iza Desperak wskazuje, że

6 *Parametry pożądania. Kultura odmieńców wobec homofobii*, red. T. Basiuk, D. Ferens, T. Sikora, Universitas, Kraków 2006.

7 *Out Here. Local and International Perspectives in Queer Studies*, red. T. Basiuk, T. Sikora, Cambridge Scholars Press, Newcastle 2006.

8 Zob.: *Queer studies. Podręcznik kursu*, red. M. Abramowicz, R. Biedroń, J. Kochanowski, Kampania Przeciw Homofobii, Warszawa 2010; E. Korolczuk, J. Kubisa, D. Szelewa, *Ruch feministyczny w Polsce a kwestia socjalna*; zob. także indywidualne artykuły wydawane przez Fundację im. Heinricha Bölla.

9 Cytowane źródła (programy konferencji i sprawozdania kół studenckich) pochodzą z domowego archiwum Dominiki Ferens.

10 M. Grabowska, *Pomiędzy gender studies a „ideologią gender". Edukacja antydyskryminacyjna w Polsce po 1989 roku*, Fundacja im. Heinricha Bölla, 2018, s. 4-5, w zbiorach autorki. Grabowska podaje grupy budzenia świadomości w Poznaniu, Krakowie i Warszawie (od 1984), festiwal

https://rcin.org.pl

pierwsze studia genderowe w Polsce powstały w 1992 roku na Uniwersytecie Łódzkim w ramach Ośrodka Naukowo-Badawczego Problematyki Kobiet założonego przez profesor Elżbietę H. Oleksy[11]. W Warszawie zostały one wprowadzone jako studia podyplomowe w 1996 roku przez Bożenę Chołuj i Małgorzatę Fuszarę przy Instytucie Stosowanych Nauk Społecznych UW[12]. Zarówno im, jak i podobnym inicjatywom towarzyszył krytyczny namysł założycielek, a także badaczek i badaczy feministycznych, pojawiający się w publikowanych antologiach i książkach autorskich oraz na łamach czasopism aktywistycznych lub akademickich, takich jak „Teksty Drugie", „Katedra" czy „Ruch Literacki"[13], do których jeszcze powrócę. Ważnym kontekstem dającym platformę do dyskusji nad możliwościami i zagrożeniami, jakie niesie ze sobą instytucjonalizacja tego pola wiedzy, stanowiły również sympozja, warsztaty i spotkania organizowane z inicjatywy kół naukowych i studenckich poświęcone statusowi gender studies w Polsce.

Bożena Chołuj wspomina, że źródłem inspiracji dla podyplomowych gender studies w Warszawie były marcowe konferencje feministyczne Sławomiry Walczewskiej w Krakowie, a także praktyki sieciowania w niemieckich instytucjach uniwersyteckich:

> Będąc na stypendium Humboldta w Getyndze, obserwowałam, jak profesorki – specjalistki z różnych dyscyplin – organizowały się w Niemczech i zapewniały sobie sieciowanie nowego pokolenia. […] Po [powrocie ze] stypendium obdzwoniłam wszystkie wydziały i pytałam, czy ktoś się zajmuje tą tematyką. […] Pomyślałam, że trzeba założyć gender studies, aby […] kobiety były zsieciowane[14].

---

filmowy „Kino Kobiet" (1986), akademickie Sesje Marcowe na UJ (1987) czy seminaria Renaty Siemieńskiej z socjologii feministycznej (1983).

11 I. Desperak, *Jak uczyć o gender? Sprawozdanie z konferencji dydaktycznej, Łódź, 13 marca 2014*, „Miscellanea Anthropologica et Sociologica" 2014, nr 15. Chodzi o międzynarodowe gender studies w ramach programu Gemma.

12 M. Grabowska, *Pomiędzy gender studies a „ideologią gender"*.

13 A. Mrozik, *Gender Studies in Poland. Prospects, Limitations, Challenges*, „Dialogue and Universalism" 2010, t. 20, nr 5, s. 19.

14 Cytowane w artykule wypowiedzi pochodzą z panelu „Potencjał instytucji / instytucje wiedzy" w ramach konferencji „Jak uczyć o płci i seksualności? Interdyscyplinarność, instytucjonalizacja, zaangażowanie społeczne", którą razem z Karoliną Krasuską, Aleksandrą Malinowską i Martą Zimniak-Hałajko organizowałam w czerwcu 2024 r. na Wydziale Neofilologii UW.

https://rcin.org.pl

Chęci zacieśniania więzi akademickich na wzór niemieckich praktyk feministycznych i międzypokoleniowych jednocześnie towarzyszył namysł nad ich interdyscyplinarnym charakterem. Jak zauważa dalej Chołuj:

> Koncepcja studiów była taka, aby seminaria były ze wszystkich dyscyplin, jakie są na UW. Z plikami sylabusów chodziłyśmy do naszych dziekanów i rozmawiałyśmy, aby forsowali je na senacie. Wcześniej byłyśmy u Hanny Komorowskiej i to [powstanie studiów] się chyba udało, bo ona była pierwszą kobietą prorektorką w historii UW.

Ze wspomnień Chołuj wyłania się obraz sprzyjających okoliczności, które umożliwiły w 1996 roku powstanie studiów genderowych na Uniwersytecie Warszawskim: pojawienie się pierwszej prorektorki w historii uniwersytetu, kolektywny charakter inicjatywy, wreszcie interdyscyplinarne rozważania wokół programu. Ten ostatni aspekt wiązał się z praktyką sieciowania badaczek z różnych wydziałów, co w zamyśle miało być nie tylko celem, ale i czynnikiem wspierającym instytucjonalizację. Odrębne usytuowanie dyscyplinarne, a często również tożsamościowe i polityczne, przyczyniło się do umocnienia postulatów towarzyszących programowi, jednocześnie przywołując na myśl refleksję Audre Lorde, która w uznaniu różnicy widzi siłę feministycznej akademii i sposób na jej wzmacnianie[15]. Kolejny kontekst umożliwiający proces forsowania argumentacji dotyczył z kolei z tego, co María Lugones i Elizabeth Spelman określają jako zaangażowany personalnie sposób budowania oporu wewnątrz uniwersytetu, który często opiera się na politykach towarzyskości i relacjach przyjaźni[16].

Przyjacielskie sieciowanie i praktyki wsparcia okazują się równie ważnym elementem w przypadku genealogii studiów queerowych w Polsce, która obejmuje organizowane na początku XXI wieku ogólnopolskie i międzynarodowe konferencje queerowe w Szczyrku, Karpaczu, Cieszynie, Warszawie, Bielsku-Białej i we Wrocławiu. Za Derridą można nawet postawić tezę, że więzi przyjaźni kształtowały w tym kontekście bardziej wspólnotowe

15 A. Lorde, *Nie zdemontujesz domu Pana przy użyciu jego własnych narzędzi*, przeł. K. Szumlewicz, Biblioteka Online Think Tanku Feministycznego 2008, http://www.ekologiasztuka.pl/think.tank.feministyczny/articles.php?article_id=116 (12.03.2026).

16 M.C. Lugones, E.V. Spelman, *Have We Got A Theory For You? Feminist Theory, Cultural Imperialism and the Demand for „the Woman's Voice"*, „Women's Studies International Forum" 1983, t. 6, nr 6.

https://rcin.org.pl

i równościowe myślenie o przyszłości[17], a więc konstruowanych wówczas (różnych) wizjach queerowej akademii. W tym wypadku wzmacnianie postulatu zorganizowania pierwszej konferencji queerowej w Szczyrku w 2000 roku miało charakter nie tylko międzywydziałowy, ale i międzyuczelniany: każdy jej organizator (Tomasz Basiuk, Dominika Ferens, Tomasz Sikora) napisał list wsparcia zaadresowany do uczelni z innego miasta, przy której afiliowani byli pozostali z trójki (Uniwersytet Wrocławski, Uniwersytet Śląski, Uniwersytet Warszawski), aby uzyskać instytucjonalną akceptację. Jak wspomina Basiuk:

> Początki były trudne. W 2000 roku sami napisaliśmy listy do trzech uczelni, z których pochodziliśmy. Każdy napisał do nie swojej uczelni, aby poprzeć inicjatywę. Doszliśmy do wniosku, że jeśli będą to trzy uczelnie, to nikt nam nie podskoczy i nie powie: „nie wolno wam tego zrobić", bo to będzie głupie wobec tych pozostałych dwóch uczelni. I to chyba zadziałało. Mimo przychylności ze strony warszawskiej anglistyki to był niejako bezpiecznik.

Konferencja w Szczyrku zgromadziła kilkanaście osób, w tym artystów i akademików, również spoza Polski[18]. Poza referatami poświęconymi Judith Butler czy Johniemu Boswellowi zawierała elementy performatywne i towarzyskie, na przykład występy drag queens[19].

Queerowe konferencje w pierwszej dekadzie obecnego stulecia poświęcone były stanowi badań nie tylko nad „kategorią queer", ale i gender w Polsce i szerzej, Europie Środkowo-Wschodniej (Karpacz, 2001). Dotyczyły kategorii różnicy, tożsamości, marginalizacji i homofobii (Warszawa, 2002)[20], a także pożądania (Bielsko-Biała, 2003)[21] czy wspólnotowości (Wrocław, 2004). Choć, jak wspomina Basiuk, „na pierwszych konferencjach nie było zbyt wiele

17 J. Derrida, *The Politics of Friendship*, przeł. G. Collins, seria „Radical Thinkers", t. 5, Verso, London 2005.

18 Uczetniczyli w niej np. Janne Saarakkala z Finlandii, reżyser teatralny, czy John R. Leo, afiliowany przy The University of Rhode Island i przebywający wówczas na stypendium Fulbrighta w Polsce.

19 Występy drag queens odbywały się w wykonaniu Arkadiusza i drag queen „Madzi".

20 Program konferencji „Różnica i tożsamość. Kultura odmieńców wobec marginalizacji i homofobii", która odbyła się 5-8 grudnia 2002 r. w Ośrodku Studiów Amerykańskich w Warszawie.

21 Konferencja w Bielsku-Białej odbyła się przy wsparciu CEP (Civic Education Project) — niedziałającej już międzynarodowej organizacji pozarządowej założonej w 1991 r. przy Uniwersytecie Środkowoeuropejskim; zob. https://www.civiceducationproject.org/ (12.03.2026).

https://rcin.org.pl

osób, może z dwadzieścia", już pierwsze spotkania w Szczyrku, Bielsku-Białej i we Wrocławiu miały międzynarodowy charakter i zgromadziły uczestników z różnych krajów. Na konferencji we Wrocławiu było aż 88 osób – w tym wielu przybyszów z USA i krajów regionu bałtyckiego – a na warszawskiej konferencji w 2006 roku plenarne wystąpienie miało Judith Butler[22]. Akademiczki i akademicy biorący udział w tych wydarzeniach często przeplatali się z gronem osób zakładających studia genderowe w Polsce, a archiwalne programy konferencji są zapisem przenikania się obu pól badawczych i dydaktycznych oraz wzajemnego powiązania teorii feministycznej i queerowej. Towarzyszyła im bliskość przepływu praktyk pomiędzy queerową i feministyczną akademią a aktywizmem, którym przyjrzę się w dalszej części tekstu.

Akademia i aktywizm

W eseju *Theory as Liberatory Practice* bell books podkreśla, że produkcja wiedzy teoretycznej nie odbywa się w sposób indywidualny – jest praktyką społeczną, która dzięki wymiarowi kolektywnemu może mieć potencjał emancypacyjny[23]. Polemizując z Katie King i myśląc o hierarchizacji wiedzy oraz niebezpieczeństwie jej zawłaszczania[24], hooks przestrzega przed zinternalizowaną w kręgach feministycznych dychotomią między teorią a praktyką i zachęca do zacieśniania więzi pomiędzy aktywizmem a akademią. Zauważa, że tak jak „feministyczna walka musi być zakorzeniona w teorii, która informuje, kształtuje i umożliwia feministyczną praktykę"[25], tak „każda teoria, którą nie można podzielić się w codziennej rozmowie, nie może być wykorzystana do edukacji społeczeństwa". Badaczka postuluje przy tym dowartościowanie teorii mówionej powstającej w działaniu i formułowanej „na podstawie przeżytego doświadczenia"[26].

22 Program konferencji „Seeking Queer Aliances. Resisting Dominant Discourses and Institutions", odbywającej się 29-30 sierpnia 2006 r. w Warszawie. Butler wystąpiło z referatem pt. „Transgender and the Spirit of Revolt".

23 bell hooks, *Theory as Liberatory Practice*, „Yale Journal of Law and Feminism" 1991, t. 4, nr 1, s. 7.

24 Zob. K. King, *Producing Sex, Theory, and Culture. Gay/Straight Re-Mappings in Contemporary Feminism*, w: *Conflicts in Feminism*, red. M. Hirsch, E. Fox Keller, Routledge, New York 1990.

25 bell hooks, *Theory as Liberatory Practice*, s. 5.

26 Tamże, s. 11.

https://rcin.org.pl

W myśleniu hooks wybrzmiewa refleksja Michela Foucaulta poświęcona „wiedzy podporządkowanej"[27]. Chodzi tutaj o wiedzę, która – jak podkreśla Foucault – „została pogrzebana i zamaskowana […], zdyskwalifikowana jako nieadekwatna… lub niewystarczająco opracowana: [o] wiedzę naiwną, znajdującą się nisko w hierarchii, poniżej wymaganego poziomu poznania lub naukowości"[28]. Analizująca ten fragment „Dwóch wykładów" Foucaulta Danica Savonick stwierdza, że filozof ma myśli wiedzę historyczną i popularną, często nieuznawaną przez autorytet akademicki, a w konsekwencji tego marginalizowaną[29]. W odniesieniu do pedagogiki zaangażowanej Slavonic proponuje więc interpretację wiedzy aktywistycznej właśnie jako foucaultowskiej wiedzy podporządkowanej. Podkreśla, że ma ona źródła poza akademią, które wywierają jednak istotny wpływ na to, co dzieje się w akademickiej sali. Co więcej, jak wskazuje tytuł jej podrozdziału („The Archives of Activist Teaching"), produkcja takiej wiedzy może zaistnieć również wewnątrz akademii – w ramach praktyki tego, co Slavonick nazywa pedagogiką aktywistyczną, którą rozumie jako formę działania politycznego[30].

Teza, jaką stawiam w artykule, łącząca analizę instytucjonalizacji studiów queerowych i genderowych w Polsce dotyczy właśnie bliskości przepływu praktyk i teorii pomiędzy feministyczną i queerową akademią a aktywizmem – bliskości, którą rozumiem za Savonick i hooks w ramach aktywistycznej pedagogiki i produkcji wiedzy zaangażowanej. Powstawaniu studiów genderowych i queerowych w Polsce towarzyszyła bowiem bliska współpraca środowisk akademickich i aktywistycznych, w tym organizacji pozarządowych i grup nieformalnych. W przypadku studiów nad kulturową tożsamością płci była to na przykład Letnia Szkoła Feminizmu organizowana od 1997 roku we współpracy z Ośrodkiem Informacji Środowisk Kobiecych OŚKa[31]. Inne inicjatywy aktywistyczno-akademickie podejmowane były przez Stowarzyszenie Kobiet Konsola z Poznania, Ulicę Siostrzaną (obóz feministyczny

27 M. Foucault, *Two Lectures*, w: tegoż, *Power/knowledge. Selected Interviews and Other Writings, 1972-1977*, przeł. C. Gordon i in., Pantheon, New York 1980, s. 81-82.

28 Tamże.

29 D. Savonick, *Open Admissions. The Poetics and Pedagogy of Toni Cade Bambara, June Jordan, Audre Lorde, and Adrienne Rich in the Era of Free College*, Duke University Press, Durham 2024, s. 186.

30 Tamże, s. 8-9.

31 M. Grabowska, *Pomiędzy gender studies a „ideologią gender"*, s. 6. Chodzi o podyplomowe studia nad kulturową tożsamością płci w ISNS UW.

https://rcin.org.pl

FAIR[32]), Fundację Gender Center (seminaria genderowe „Feminaria" w PAN) i Fundację Feminoteka (Akademia Feministyczna)[33]. Jak podkreśla w tym kontekście Grabowska, „bliska współpraca między środowiskiem akademickim a organizacjami pozarządowymi i grupami nieformalnymi stanowi[ła] z pewnością cechę charakterystyczną polskich gender studies. Owocuje ona między innymi zacieraniem się podziału na feministyczną teorię i praktykę"[34].

Podobną tendencję, by zacieśniać więzy między środowiskami akademickimi i aktywistycznymi, dostrzegam w początkach instytucjonalizacji studiów queerowych w Polsce, które również starały się łączyć instytucjonalną i pozainstytucjonalną wiedzę z praktyką. Widać to w szczególności, gdy przygląda się archiwalnym programom pierwszych konferencji queerowych, na których występowały zarówno osoby akademickie, jak i aktywistyczne. Dla przykładu na wrocławskiej konferencji w 2004 roku odbyły się warsztaty zorganizowane przez Lambdę Berlin-Brandenburg poświęcone obecności teorii queer w praktykach edukacyjnych[35]. W programie pierwszej konferencji w Karpaczu odnotowano, że poster konferencyjny przygotował Zespół do spraw LGBT w Amnesty International na rzecz praw mniejszości seksualnych[36]. Zaangażowane w zorganizowanie i wsparcie wydarzeń w Warszawie było z kolei Stowarzyszenie Lambda Warszawa, Porozumienie Lesbijek i The Institute for Queer Theory z Berlina[37].

W przypadku pierwszych queerowych konferencji istotna była też współpraca z kołami studenckimi i naukowymi, w tym szczególnie z wrocławskim Kołem Naukowym Queer Studies „Nic Tak Samo" i Międzywydziałowym Kołem Gender Studies UW, a także z artystkami i artystami wizualnymi, poetkami czy instytucjami sztuki. Widać to na przykładzie konferencji w Bielsku-Białej z 2003 roku, której elementem stały się wernisaż

32 Feministyczna Akcja Informacyjno-Rekreacyjna FAIR; od 2004 r. znana jako Feministyczna Akcja Letnia (FALa). Zob. https://siostrzana.org/herstoria-2/ (12.03.2026).

33 Tamże.

34 Tamże.

35 Program konferencji „Q w Europie bez homofobii. Odmieniając wspólnoty" organizowanej na Uniwersytecie Wrocławskim 24-26 maja 2004 r.

36 Program konferencji „Różnica i tożsamość. Stan badań nad kategorią queer i gender w Polsce i Europie Środkowo-Wschodniej" odbywającej się 3-6 czerwca 2001 r. w Karpaczu.

37 Program konferencji „Seeking Queer Aliances".

https://rcin.org.pl

wystawy „Papierowa sfera" wraz z pokazem mody w Galerii Bielskiej BWA, prezentacja artystyczna Kaucyili Brooke czy wieczór poetycki Marzen Lizurej[38]. Wrocławskiej konferencji z 2004 roku towarzyszył natomiast pokaz filmu *Lesbian Blues* zorganizowany w Instytucie Filologii Angielskiej, który zapowiadała Christiana Lambrinidis, niezależna badaczka i aktywistka z Aten[39], opowiadając o procesie jego reżyserowania. Lambrinidis prowadziła również warsztaty literackie na spotkaniu „Parametry pożądania" w Bielsku-Białej.

Pierwsze konferencje, seminaria i warsztaty queerowe i genderowe w Polsce niewątpliwie łączyły osoby akademickie z artystkami wizualnymi, poetkami, organizacjami społecznymi czy nieformalnymi grupami aktywistycznymi – zarówno podczas paneli dyskusyjnych w przestrzeniach uniwersyteckich, jak i poza nimi: w instytucjach sztuki, w ramach projekcji filmowych, prezentacji książek, nieformalnych spotkań obiadowych i kolacji czy podczas przyjęć, na przykład w nieistniejącym już klubie Tomba Tomba, gdzie odbyło się zamknięcie warszawskiej konferencji z 2006 roku, w której uczestniczyło Butler[40]. Wszystkie te miejsca były przestrzenią produkcji wiedzy zaangażowanej i historii genderowo-queerowej – praktyczną realizacją tego, co za Eleanor Traylor Savonick określa mianem „pedagogiki spotkań", polegającej na „łączeniu ludzi w celu głębokiego myślenia i zdecydowanego działania"[41]. Jak pisze bowiem ta badaczka, nawiązując do pedagogiki Toni Cade Bambara, to właśnie akademickie praktyki społeczne, takie jak wspólne bycie na kampusie, nieformalne spotkania po zajęciach, uczestnictwo w wydarzeniach kulturalnych i aktywistycznych czy po prostu afektywne uwikłanie w życie akademii, animują i kształtują historię zaangażowanej pedagogiki.

Status studiów nad płcią i seksualnością

Zaangażowany wymiar praktyk akademickich w momencie instytucjonalizacji queer studies i gender studies w Polsce charakteryzował się

38 Program konferencji „Parametry pożądania. Między sferą publiczną a sferą prywatną", która odbyła się w Bielsku-Białej 8-11 czerwca 2003 r.

39 Program konferencji „Q w Europie bez homofobii".

40 D. Savonick, *Open Admissions*, s. 6.

41 Tamże, s. 49, za: E. Traylor, *ReCalling the Black Woman*, w: *The Black Woman. An Anthology*, red. T.C. Bambara, New American Library, New York 1970, s. XVII.

https://rcin.org.pl

akademicko-aktywistyczną refleksją poświęconą kształtowi powstających studiów nad płcią i seksualnością. Służyły temu wspomniane już inicjatywy, takie jak Feminaria i Letnia Szkoła Feminizmu, a także konferencje i kongresy – na przykład AtGender na Uniwersytecie Łódzkim[42] czy Akademicki Kongres Feministyczny w Poznaniu, „łączący środowiska feministyczno-genderowo-queerowe"[43]. Warto przy tym podkreślić, że ważną rolę odegrały wspomniane koła naukowe i grupy badawcze, choćby Koło Naukowe Queer Studies „Nic Tak Samo", które razem z Interdyscyplinarną Grupą Gender Studies angażowało się w wiele istotnych społecznie kampanii i wydarzeń dziejących się we Wrocławiu. Obie grupy organizowały spotkania, seminaria i wykłady, między innymi w ramach festiwalu Lesbijki, Geje i Przyjaciele czy 16 Dni Przeciwdziałania Przemocy ze względu na Płeć[44]. Co więcej, po dekadzie od założenia grupy w 1999 roku IGGS zorganizowała we Wrocławiu ważną w kontekście tego artykułu konferencję poświęconą zaangażowaniu politycznemu w nauce i statusowi studiów nad płcią i seksualnością.

Pytając o to, „komu i czemu służy uniwersytet", wrocławska konferencja miała na celu refleksję „nad statusem perspektyw krytycznych w przestrzeni uniwersytetu i poza nią"[45]. Zastanawiając się nad granicami pola naukowego, organizatorzy konferencji (IGGS) zachęcali, aby podczas wydarzenia przyjrzeć się bliżej wykluczanym w ramach akademii tematom i perspektywom. Konferencja stawiała następujące pytania:

> Czy istnieją problemy, tematy, paradygmaty, przedmioty rozważań naukowych, które systematycznie muszą udowadniać swój naukowy status oraz zabiegać o uznanie dominujące paradygmaty w poszczególnych

42 Chodzi o konferencję „Gender and Citizenship in a Multicultural Context"; zob. https://atgender.eu/activities-2/european-feminist-research-conferences/ (12.03.2026).

43 Kongres organizowany przez Pracownię Krytyki Feministycznej Instytutu Filologii Polskiej UAM; zob. wpis Agnieszki Gajewskiej z 2009 r. pt. „Akademicki Kongres Feministyczny – zgłoszenia do 30 września", zamieszczony na niedziałającej już stronie Polskiego Kongresu Feministycznego, do odzyskania za pośrednictwem Wayback Machine – Internet Archive: https://web.archive.org/web/20091003170556/http://www.pkfem.pl/ (12.03.2026)

44 Sprawozdanie z działalności Interdyscyplinarnej Grupy Gender Studies i Koła Naukowego Queer Studies. Uniwersytet Wrocławski, rok akademicki 2008/2009.

45 Program konferencji „Uniwersytet i emancypacja. Wiedza jako działanie polityczne – działanie polityczne jako wiedza" organizowanej 10-11 czerwca 2010 r. we Wrocławiu. Do udziału w konferencji zachęcały inicjatywy aktywistyczne, w tym anarchistyczne, np. Centrum Informacji Anarchistycznej; zob. https://cia.media.pl/event/2010/06/11/day/ (12.03.2026).

https://rcin.org.pl

> dyscyplinach naukowych? […] Co podlega procesom marginalizacji? Jakie tematy pozostają przemilczane? Głosy jakich grup i jednostek są wyciszane?[46]

W tym miejscu raz jeszcze warto powrócić do foucaultowskiej refleksji nad wiedzą podporządkowaną. W programie wydarzenia i w jego trakcie organizatorzy pytali bowiem o praktyki marginalizacji i hierarchizacji wiedzy, o procesy powstawania dominujących paradygmatów, a także o status pola naukowego i jego granice – kwestie szczególnie istotne w „Dwóch wykładach". Dyskusję nad sposobami uprawiania nauki IGGS zaplanowała w ramach paneli dotyczących między innymi ciała i seksualności, nauki i zaangażowania politycznego czy feminizmu jako krytyki społecznej. Pod koniec pierwszego dnia odbył się panel podsumowujący wydarzenie, zatytułowany „Status studiów nad płcią i seksualnością w polskiej akademii", w którym udział brały akademiczki z Uniwersytetu Gdańskiego oraz osoby należące do kół naukowych „Nic Tak Samo" i IGGS[47].

Refleksja nad statusem polskich studiów queerowych i genderowych została podjęta również w ramach warszawskiej konferencji w 2006 roku, której tytuł („Seeking Queer Aliances. Resisting Dominant Discourses and Institutions") sugerował skupienie organizatorów i organizatorek nad oporem względem dominujących instytucji i dyskursów, a także nad chęcią budowania queerowych sojuszy. Praktykom marginalizacji dyskursów queerowych i genderowych w polskiej akademii przyglądali się ponadto uczestnicy konferencji w Karpaczu w 2001 roku, na której pojawiły się wystąpienia dotyczące nieobecności kategorii queer i gender w oficjalnych wytycznych edukacyjnych czy deprecjonowania teorii gender i queer w badaniach humanistycznych w Polsce[48]. Co ciekawe, konferencji towarzyszył szerszy namysł nad pedagogiką queerową i genderową w kraju wywołany referatami o feministycznych i queerowych wątkach w literaturze i sztuce – w tym autorstwa Germana Ritza związanego z Uniwersytetem Szczecińskim oraz UAM w Poznaniu, który stanowi badań genderowych i queerowych w Polsce poświęcił

46 Tamże.

47 Z Uniwersytetu Gdańskiego były to Ewa Graczyk, Lucyna Kopciewicz i Karolina Rzepecka; z koła naukowego „Nic Tak Samo" Marzen Lizurej, a z IGGS Małgorzata Maciejewska i Marta Trawińska.

48 Program konferencji „Różnica i tożsamość. Stan badań nad kategorią queer i gender…".

https://rcin.org.pl

zresztą wiele uwagi, publikując między innymi w „Tekstach Drugich" czy tomie pokonferencyjnym *Gender w humanistyce*[49].

Warto dodać, że o kondycję studiów genderowych i queerowych w polskiej akademii pytano za pośrednictwem wspomnianych na początku artykułu queerowych publikacji pokonferencyjnych takich jak *Odmiany odmieńca / A Queer Mixture*, *Out Here* czy *Parametry pożądania*. W roku, w którym ukazało się *Out Here*, organizatorzy queerowych konferencji (Dominika Ferens, Tomasz Basiuk i Tomasz Sikora) założyli „InterAlia. Pismo poświęcone studiom queer", które – jak wspomina Basiuk – miało służyć jako „alternatywa wobec queerowych konferencji" i pierwsze polskie czasopismo poświęcone tej tematyce. Przestrzeń czasopism akademickich wraz z prasą niezależną i aktywistyczną – w tym przede wszystkim „Furią Pierwszą" i „Furią" – stała się oprócz konferencji, sympozjów i wydarzeń miejscem namysłu nad usytuowaniem polskiej praktyki i teorii feministycznej i queerowej w kontekście zachodnich ruchów społecznych i akademickich. Refleksja ta – po okresie początkowego skupienia na oporze względem dominujących paradygmatów naukowych i statusie obu pól w obszarze polskiej akademii – przyjęła bardziej krytyczny i autorefleksyjny wymiar i zwróciła się ku rozważaniom o transnarodowym przepływie wiedzy: zarzucała lokalnym badaczkom i badaczom bezrefleksyjne przeszczepianie zachodnich wzorców na rodzimy grunt, co widać szczególnie na przełomie pierwszej i drugiej dekady XXI wieku.

(Polityczne) praktyki translacji

W artykule *Gender Studies in Poland. Prospects, Limitations, Challenges* z 2010 roku Agnieszka Mrozik stwierdza, że „Polskie studia genderowe w bardzo krótkim czasie przyswoiły sobie dorobek tych (głównie) zachodnich. Prozachodnia orientacja jest zresztą jednym z głównych zarzutów wobec rodzimych gender studies"[50]. Powołując się na Halinę Filipowicz i Germana Ritza, podkreśla ona, że polscy badacze queerowi i genderowi lekceważą wschodnią perspektywę, a także poddają „powierzchownej recepcji zachodnie teorie – zwłaszcza anglo-amerykańskie i francuskie, które najwcześniej i najsilniej wpłynęły

49 Zob.: G. Ritz, *Gender studies dziś*, „Teksty Drugie" 2008, nr 5; tenże, *Granice i perspektywy gender studies*, przeł. M. Łukasiewicz, w: *Gender w humanistyce*, red. M. Radkiewicz, Rabid, Kraków 2001. Zwraca na to uwagę Agnieszka Mrozik w artykule *Gender Studies in Poland*, s. 8.

50 A. Mrozik, *Gender Studies in Poland*, s. 8.

https://rcin.org.pl

na polskie studia gender i queer"[51]. Chodzi tutaj szczególnie – jak dodaje – o „przeszczepianie zachodnich koncepcji na polski grunt, bez uwzględnienia kontekstu społeczno-kulturowego, w jakim powstały, oraz sporów i kontrowersji, jakie toczą się wokół nich w rodzimych kręgach językowych"[52]. Krytyka ta z jednej strony odsyła do analogicznych perspektyw pojawiających się na łamach czasopism akademickich i aktywistycznych w tym samym okresie, na przykład do refleksji Joanny Mizielińskiej[53] czy Anny Laszuk[54] dotyczących osłabiania polityczności i emancypacji lesbijskiej, transpłciowej i biseksualnej poprzez przeszczepianie na polski grunt queerowej krytyki tożsamości. Z drugiej zaś przywodzi na myśl kontrargumenty prezentowane na łamach „InterAliów" – choćby przez Krystynę Mazur i Dominikę Ferens[55] – a także pośród tekstów, wierszy i polemik obecnych w kontrkulturowych zinach lesbijskich, feministycznych czy queerowych publikowanych w kraju w pierwszej dekadzie XXI wieku[56].

W odniesieniu do krytyki sposobów, za których pośrednictwem studia genderowe i queerowe sytuowały się w Polsce w okresie transformacji ustrojowej, warto przywołać historię mówioną – wspomnienia osób je zakładających. Podkreślając inspirację wzorem niemieckiej akademii w momencie instytucjonalizacji podyplomowych gender studies na Uniwersytecie

51 Tamże.

52 Tamże.

53 J. Mizielińska, *Idee pogubione w czasie – polityka LGBT vs teoria queer w Polsce i na Zachodzie*, „Przegląd Kulturoznawczy" 2012, nr 3 (13); taż, *Poza kategoriami… Kilka uwag na temat queer theory*, „Furia Pierwsza" 2000, nr 7 (1).

54 A. Laszuk, *Queer po polsku, czyli nowoczesny closet*, „Furia" 2009, nr 1. Na łamach „Furii" i „Furii Pierwszej" można również odnaleźć artykuły na temat recepcji i translacji teorii queer w Polsce pisane z innej perspektywy, a dodatkowo archiwalne programy warszawskich studiów genderowych; zob. np. *Gender studies w Warszawie*, „Furia Pierwsza" 1999, nr 3.

55 D. Ferens, K. Mazur, *Od redakcji #5. Czy w badaniach nad odmiennością seksualną przeważa perspektywa gejowska?*, „InterAlia. A Journal of queer studies" 2010, nr 5.

56 Dobrymi przykładami są zin „Łechtaczka" publikowany przez kolektyw Sister to Sister i zin „SQCHA" wydawany przez Q Alternatywie. O odmiennej od akademickiej recepcji teorii queer w kontekście zinowym, przyjmującej specyficzny charakter lesbijsko-queerowy, piszę w artykule *Queering Sexual and Gender Citizenship in (Anarcho-)Feminist Zines in Post-Socialist Poland* („The Canadian Journal of History / Annales canadiennes d'histoire" 2022, t. 57, nr 3) oraz z Olą Kamińska i Agatą Wnuk w publikacji *Les* ziny. Nieheteronormatywna kobiecość w polskich zinach*" (Stowarzyszenie Sistrum. Przestrzeń Kultury Lesbijskiej*, Warszawa 2022).

https://rcin.org.pl

Warszawskim, Chołuj zwraca na przykład uwagę, że podczas pierwszego spotkania założycielskiego debatowano nad tym, jak powinna brzmieć nazwa kierunku:

> Najpierw wytłumaczyłam, jakie są doświadczenia niemieckie. […] [Potem rozmawiałyśmy] Czy to powinno być women studies, czy studia feministyczne, i w końcu [zadecydowałyśmy], że gender studies, bo nikt nie wie, co to znaczy gender – [uznałyśmy, że] wtedy nikt się nie przyczepi i będzie dobrze.

Problem nieobecności lokalnych znaczeń związanych z gender studies, o którym wspomina Chołuj, odsyła zresztą do genealogii dyskursów dotyczących studiów queerowych w Polsce, a nawet szerzej – początków pojawienia się tego słowa w kraju. Jak zauważa w tym kontekście Basiuk, „na początku lat 90. nie było hasła «studia queer» w Polsce. Pojawiło się dopiero około końca lat 90., a na pewno w roku 2000 na pierwszej konferencji queerowej". Co istotne, Basiuk podkreśla, że w latach dziewięćdziesiątych i na początku obecnego stulecia politycznie skuteczniej, a na pewno bezpieczniej było wykorzystywać słowo „queer" w oficjalnym dyskursie akademickim poświęconym seksualności, ponieważ termin ten nie został jeszcze w Polsce spopularyzowany, przez co wydawał się dość enigmatyczny. Podobnie zauważa Mazur, która wspomina, że pierwszy kurs dotyczący gejowskiej i lesbijskiej literatury prowadzony w 2000 roku w Ośrodku Studiów Amerykańskich UW zawierał w nazwie „gender studies" („zawsze nazywaliśmy kursy «gender», a nie «lesbijsko-gejowskie», bo tak było bezpieczniej"). Praktyka wykorzystywania dyskursów queerowych i genderowych w taki sposób, aby nie mogły ich natychmiast odczytać osoby zajmujące najważniejsze pozycje w obszarze produkcji wiedzy, niuansuje zatem krytyczną narrację o bezrefleksyjnym przeszczepianiu zachodnich koncepcji przez polskich badaczy i badaczki[57]. Brak rodzimego przekładu obu terminów zyskuje tutaj strategiczny wymiar – staje się elementem politycznej gry w lokalnym kontekście historycznym, społecznym i kulturowym.

57 Oskarżenie o zachodniocentryczność sugeruje jednocześnie jeden kierunek rozwoju teorii genderowej i queerowej na świecie, zakładający transfer wiedzy z Zachodu na Wschód. W kontekście polskich women's studies i gender studies pisze o tym np. Kazimiera Szczuka; zob. taż, *Płeć wymaga studiów?*, „Academia. Magazyn Polskiej Akademii Nauk" 2010, nr 1.

https://rcin.org.pl

Jednocześnie warto podkreślić, że taka praktyka niesie ze sobą trudności w interpretacji tych znaczeń przez osoby niemające wystarczającej biegłości w języku angielskim, choć – jak ukazują archiwalne programy wydarzeń i publikacji z tego okresu, w szczególności queerowych – ich autorzy i autorki starali się włączyć w produkcję wiedzy queerowej i feministycznej osoby nieangielskojęzyczne, które były zainteresowane tą problematyką. Widać to w kontekście praktyk translatorskich stosowanych podczas pierwszych konferencji queerowych w Polsce, w których ramach odbywały się równolegle lub naprzemiennie sesje po polsku i po angielsku (Wrocław, Warszawa, Bielsko-Biała, Karpacz). Wyrazem tego są również archiwalne programy konferencji wraz z zamieszczonymi na ich końcu tłumaczeniami wystąpień i abstraktów, a także publikacje pokonferencyjne, takie jak *Odmiany odmieńca / A Queer Mixture* z 2002 roku, która przybliżała polskim czytelniczkom i czytelnikom koncepcje gender i queer studies zarówno po polsku, jak i po angielsku.

Z uwagi na strategię włączającą i upowszechniającą w języku polskim teorię queer za Karoliną Krasuską, Ludmiłą Janion i Martą Usiekniewicz można zatem postawić tezę, że praktyki translatorskie nabierały wymiaru aktywistycznego[58]. Przyczyniały się nie tylko do tworzenia nowej wiedzy akademickiej, ale i propagowania konkretnych strategii językowych, na przykład kategorii „odmieńca" zamiast mniej jasnego dla polskich odbiorców słowa „queer" podczas konferencji w 2002 roku w Warszawie („Różnica i tożsamość. Kultura odmieńców wobec marginalizacji i homofobii / Difference and identity. Queer culture reacts to marginalization and homophobia"), a następnie w tomie pokonferencyjnym *Odmiany odmieńca / A Queer Mixture*. Jak akcentują Krasuska, Janion i Usiekniewicz:

> Dla peryferyjnych projektów feministyczno-queerowych zasadniczą kwestią jest tłumaczenie. To zarówno sposób na włączenie się do ustabilizowanego kanonicznego dyskursu, jak i działanie aktywistyczne: próba zmiany języka peryferyjnego na taki, który mógłby być pomocny w zmianie społecznej[59].

58 K. Krasuska, L. Janion, M. Usiekniewicz, *Feministyczny/queerowy przekład i solidarnościowa zmiana na uniwersytecie*, „Czas Kultury. Feministyczno-queerowe polityki solidarności" 2023, nr 4 (219).

59 Tamże, s. 166.

https://rcin.org.pl

Wytwarzanie feministyczno-queerowej teorii w Polsce poprzez (ale nie tylko) aktywistyczne tłumaczenie oznacza zatem „krytyczne podejście do norm społecznych", a także tworzenie alternatyw politycznych[60]. W przypadku instytucjonalizacji studiów queerowych i genderowych w kraju wiąże się ono z uwikłaniem zarówno w ówczesne wojny kulturowe, jak i w akademickie debaty dotyczące transferu francuskiej i anglo-amerykańskiej wiedzy feministyczno-queerowej do Polski.

W odniesieniu do autokrytyki obu pól naukowych w Polsce warto również wspomnieć o głosach badaczy i badaczek przestrzegających przed koncentrowaniem studiów genderowych i queerowych w konkretnych ośrodkach uniwersyteckich, w tym szczególnie warszawskich. Chodzi tutaj o rozwój studiów w kierunku wielkomiejskim, co w kontekście historii queer studies Mat Brim, autor książki *Poor Queer Studies*, określa jako zjawisko pozwalające na zrównanie wysokiej klasy teorii queer z elitarnym charakterem akademii[61]. Refleksja Brima jest szczególnie pomocna, ponieważ podkreśla on, jak niebezpieczne dla pedagogiki queerowej są jej centralizacja oraz towarzyszący jej brak redystrybucji queerowej wiedzy i zasobów materialnych umożliwiających jej produkcję[62]. Taka dynamika reprodukcji kapitału kulturowego i ekonomicznego za pośrednictwem queer i gender studies wiąże się ponadto z problemem ich odpłatności – dotyczy to zwłaszcza polskich studiów genderowych, które po 1989 roku prowadzono głównie odpłatnie w ramach zaocznych lub podyplomowych studiów magisterskich.

(Auto)krytyki studiów. Klasa, płeć i seksualność

Na koniec warto się odnieść do deklaracji programowych i dominant tematycznych, a także sporów i podziałów frakcyjnych, jakie towarzyszyły instytucjonalizacji studiów nad płcią i seksualnością w Polsce po 1989 roku. Trzeba przy tym podkreślić, że najlepiej udokumentowany obraz tych dynamik kryje akademicki namysł nad instytucjonalizacją gender studies, gdyż to właśnie im poświęcono najwięcej uwagi na łamach uniwersyteckich czasopism oraz wydawnictw humanistycznych i społecznych z tego okresu. Obecne w polskich publikacjach polemiki mają długą tradycję feministyczną i przywołują

60 Tamże, s.169-170.

61 M. Brim, *Poor Queer Studies*, s. 14.

62 Tamże, s. 62.

https://rcin.org.pl

na myśl debaty feminizmu drugiej fali – osie sporów sytuują się bowiem w głównej mierze, choć niewyłącznie, pomiędzy perspektywą liberalną i socjalną, a także wokół kategorii kobiety i różnicy seksualnej.

Jeśli chodzi o perspektywę socjalną postulowaną w odniesieniu do krytykowanego (neo)liberalizmu studiów genderowych, przykładem może być tekst Macieja Dudy, pisany z pozycji doświadczeń wykładowcy gender studies UAM w Poznaniu, gender studies US w Szczecinie oraz gender studies IBL PAN. Skupiając się na problemie odpłatności i strukturalnego funkcjonowania tych studiów w Polsce, Duda zadaje pytania o to, kto może pozwolić sobie na taką edukację:

> kto może trafić na studia genderowe w Polsce? […] Predyspozycje, by studiować gender w Polsce, są następujące: wolny weekend, mieszkanie w dużym mieście lub możliwość dojazdu i noclegu tamże, posiadanie wyższego wykształcenia (przynajmniej licencjackiego), możliwość uiszczenia opłaty za zajęcia, chęć studiowania. […] Naszą studentką rzadko zostaje kobieta w wieku określanym jako senioralny, tzw. 50+, rzadko zostaje nią też osoba z niepełnosprawnością, osoba pochodząca z małego miasta, wsi, osoba opiekująca się innymi, od niej zależnymi[63].

Podobnie wygląda jego zdaniem kwestia tego, kto może zostać wykładowcą gender studies: to osoba, którą na podjęcie takiej pracy stać. Podkreślając, że choć w ramach programów studiów łączy się tematy ekonomii z kategorią „gender", w kontekście podyplomowego usytuowania gender studies w polskiej akademii nie jest to oczywiste[64]. Wskazuje również na problem neoliberalnego dyskursu zachęcającego do aplikowania na studia, który często powiela kapitalistyczne klisze przez odwołania do opłacalności, inwestowania w siebie, samorozwoju, możliwości awansu czy empowermentu, instrumentalizując w ten sposób potencjalne słuchaczki i słuchaczy zajęć[65].

O krok dalej w myśleniu o neoliberalizmie studiów genderowych idzie Dorota Szelewa, gdy zastanawiając się nad obecnością problematyki socjalnej w polskim feminizmie – w tym właśnie feminizmie akademickim – podkreśla

63 M. Duda, *Neoliberalizm polskich gender studies. Czy to backlash odbiera nam słuchaczki/słuchaczy?*, „Studia de Cultura. Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis" 2016, t. 8, nr 1, s. 152–153.

64 Tamże, s. 154.

65 Tamże, s. 152.

https://rcin.org.pl

obecną w nim przewagę kwestii kulturowych nad społecznymi[66]. Odwołując się do Nancy Fraser pisze, że na początku instytucjonalizacji programu polskich gender studies brakowało namysłu nad polityką społeczną czy włączania krytyki ekonomii głównego nurtu (tutaj zdaniem badaczki rolę tę przejęły ruchy społeczne, przede wszystkim Think Tank Feministyczny)[67], co przypomina z kolei queerową refleksję Moniki Baer dotyczącą esencjalistycznego wymiaru kategorii „gender" w polskiej akademii. Baer odnosi się przy tym nie tylko do kwestii klasowych, lecz także kulturowej kategorii płci i seksualności wykładanej w ramach gender i queer studies w Polsce. Za Izabelą Kowalczyk wskazuje na jednolity, „esencjalistyczny i ginocentryczny sposób traktowania kategorii sex/gender w polskiej refleksji akademickiej"[68]. Co więcej, stawia tezę, że w ramach debaty nad instytucjonalizacją gender studies w Polsce po 1989 roku kategoria analityczna „gender" stanowi statyczny i homogeniczny synonim paradygmatu kobiety[69], a jako osadzona w obrębie narracji o rodzinie, katolicyzmie, archetypu Matki Polki, tematu kobiet w polityce czy na rynku pracy wpisuje się tym samym w nurt „feminizmu umiarkowanego"[70].

Wreszcie przykładem krytyki polskich studiów genderowych w kontekście ich uogólniających dyskursów dotyczących klasy, wieku, płci i seksualności jest tekst Olgi Stefaniuk, inicjatorki OLA Archiwum (Ogólnopolskiego Feministycznego Archiwum Lesbijskiego) i „Furii Pierwszej". W artykule opublikowanym w pierwszym numerze „Katedry" skupia się ona na uniwersalizmie gender studies i postuluje włączenie w jego ramy lesbian studies, które jej zdaniem są marginalizowane w polskiej akademii. Podkreślając genealogię gender studies wywodzącą się z gay and lesbian studies, Stefaniuk stwierdza:

66 D. Szelewa, *Feminizm i kwestia socjalna w Polsce w świetle aktywizmu eksperckiego*, w E. Korolczuk, J. Kubisa, D. Szelewa. *Ruch feministyczny w Polsce a kwestia socjalna*, s. 14. Takie argumenty pojawiają się często pośród badaczy społecznych. We wstępie do *Queer studies. Podręcznik kursu* Kochanowski pisze np., że „Stosunkowo najsilniej studia *queer* obecne są w naukach filologicznych i literaturoznawstwie, sytuacja nauk społecznych jest pod tym względem o wiele gorsza" (s. 24).

67 D. Szelewa, *Feminizm i kwestia socjalna w Polsce w świetle aktywizmu eksperckiego*, s. 13.

68 M. Baer, *Varia. Pułapki tożsamości. Kilka uwag o kategoriach płci w narracjach „gender studies"*, „Er(r)go. Teoria, literatura, kultura" 2004, nr 9, s. 124.

69 Tamże, s. 122-123.

70 Baer (tamże, s. 123) za Marią Ciechomską; zob. taż, *Od matriarchatu do feminizmu*. Brama. Książnica Włóczęgów i Uczonych, Poznań 1996, s. 272-274.

https://rcin.org.pl

> o rozwój gender studies trzeba zabiegać mądrze, konsekwentnie i na różnych poziomach. […] nie wystarczą pojedyncze wykłady z pojawiającymi się wątkami lesbijsko-gejowskimi, które stają się tylko ozdobnikami nierzadko elokwentnego wywodu, pozostającego jednakże w obszarze niekwestionowanej heteroseksualności[71].

Biografia Stefaniuk – podobnie jak wielu innych autorek i autorów omawianych przeze mnie tekstów – jest przy tym przykładem biografii pedagogiki zaangażowanej oraz intersekcji akademii i aktywizmu. O pedagogice aktywistycznej pisała zresztą sama Stefaniuk – wykładowczyni historii fotografii i filmu na podyplomowych gender studies UW, ich absolwentka, a także inicjatorka lesbian studies w OLA Archiwum (określanym przez nią jako „projekt edukacyjno-badawczy"[72]). Prowadzone przez nią zajęcia w archiwum wywierały istotny wpływ na społeczność akademicką i przyciągały co roku liczne grono studentek, „przekraczające możliwości lokalowe i kadrowe [OLA] Archiwum"[73]. Taka historia zajęć queerowych i genderowych oraz innych kół czytelniczych czy spotkań edukacyjnych jest jednocześnie jedną z licznych narracji zagubionych pośród oficjalnej historii uniwersyteckiej gender i queer studies w Polsce. W niniejszym tekście przywołuję ją jedynie fragmentarycznie za pośrednictwem odwołań do działalności studenckich kół naukowych, organizowanych konferencji queerowych i inicjatyw feministycznych, a także (auto)krytyk pochodzących z wnętrza pola naukowego. Historia ta z pewnością wymaga dogłębniejszych analiz i dalszych prób (auto)archiwizacji pedagogiki queerowej i feministycznej w Polsce.

Historie pedagogiki queerowej i genderowej

Jak wskazuje Matt Brim, przywołując w rozważaniach nad zaangażowanym charakterem studiów genderowych i queerowych esej Judith Stelboum, „wspieranie elitaryzmu opierającego się na klasie i intelekcie oznacza niszczenie niezbędnego dla ruchu kobiecego [czy też w języku Brima:

71 O. Stefaniuk, *Lesbian studies i nieprzemilczanie własnej egzystencji*, „Katedra" 2001, nr 1, s. 57.

72 Tamże.

73 Tamże.

https://rcin.org.pl

feministycznego i queerowego – B.D.] poczucia solidarności"[74]. Brim podkreśla jednocześnie, jak ważne dla gender i queer studies jest antyneoliberalne prowadzenie dydaktyki i badań w taki sposób, aby włączać kolektywne podejście do produkcji wiedzy, publiczne finansowanie nauki oraz nieustanne edukowanie (zarówno osób studenckich, jak i kadry dydaktycznej) w kontekście aktywizmu ruchów społecznych[75].

Z jednej strony, jak ukazują krytyki feministycznych i queerowych wykładowczyń i wykładowców akademickich będących wielokrotnie osobami zaangażowanymi w działalność społeczną na rzecz ruchów, o których nauczają, historia gender i queer studies w Polsce uwikłana jest w spory o praktyki translacji, a także programowy esencjalizm w kontekście samej dydaktyki i warunków przyjęcia na studia. Archiwa (auto)krytyki dominujących kategorii klasy, płci i seksualności stanowią przy tym publikacje akademickie i aktywistyczne, pośród których w pierwszej kolejności po 1989 roku pojawiają się zarzuty o zachodniocentryczność studiów – w tym brak ich zakotwiczenia w lokalnym kontekście kulturowym, społecznym i historycznym – a w dalszej o neoliberalizm. Z drugiej zaś strony bliskość przepływu aktywistycznych i akademickich praktyk i teorii, które towarzyszyły instytucjonalizacji polskich studiów genderowych i queerowych, może sugerować antyneoliberalny wymiar tej części akademii. Wspomnienia założycielek i założycieli studiów oraz stosowane przez nich praktyki translatorskie (lub ich brak) w odniesieniu do zachodnich terminów naukowych niuansują ponadto krytykę polskich badaczek i działaczek feministycznych publikowaną na przełomie pierwszej i drugiej dekady XXI wieku.

Wspólną cechą studiów genderowych i queerowych w Polsce jest również towarzyszący im namysł nad statusem instytucjonalizacji obu pól podczas akademickich i nieformalnych konferencji, spotkań i warsztatów. W toku tych wydarzeń poddawano refleksji rolę uniwersytetu oraz etyczny i polityczny wymiar studiów nad płcią i seksualnością. Zajmujące się tą tematyką osoby studenckie, eksperckie i artystyczne pracujące na uniwersytetach, w organizacjach pozarządowych, instytucjach sztuki lub niezależnie tworzyły zresztą zwartą sieć opartą na akademickich i pozaakademickich relacjach przyjaźni i towarzyskości. W tym sensie instytucjonalizacja studiów queerowych

74 J.P. Stelboum, *Woman's Studies at a Community College. A Personal View*, w: *Proceedings of the Conference „Women and Education". A Feminist Perspective*, red. R.L. Siporin, seria „Female Studies", t. 5, Know, Pittsburgh 1972, za: M. Brim, *Poor Queer Studies*, s. 37.

75 M. Brim, *Poor Queer Studies*, s. 38.

https://rcin.org.pl

i genderowych w Polsce po 1989 roku może być pomyślana jako (jedna z wielu) historii pedagogiki aktywistycznej i produkcji wiedzy zaangażowanej.

Abstract

Barbara Dynda
INSTITUTE OF PHILOSOPHY AND SOCIOLOGY OF THE POLISH ACADEMY OF SCIENCE

Genealogies of Gender and Queer Studies in Poland: Archives of Engaged Pedagogy and (Self-)Criticism

The article reconstructs the fragmentary genealogy of gender and queer studies' institutionalization in Poland after 1989. The author analyzes the establishment of both gender and queer studies through archives of conferences, publications, student associations, and the memoirs of those participating in these processes. The text emphasizes the significance of support networks, cooperation between academia and activism, and translation practices in the transfer of feminist and queer theories. Moreover, the author discusses the (self-)criticism of both fields' institutionalization concerning, among other matters, the Western-centrism, the academia's neoliberalization, and the marginalization of particular perspectives. As a result, the article offers an approach to the history of these studies as a genealogy of engaged pedagogy and knowledge production associated with social practice.

Keywords

gender studies, queer studies, institutionalization of knowledge, engaged pedagogy, academia and activism

https://rcin.org.pl